

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz G. L. kwotę:

- 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami:

- a. ustawowymi w zakresie kwoty 15.000 zł od dnia 7 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku;
- b. ustawowymi za opóźnienie w zakresie kwoty 15.000 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- c. ustawowymi za opóźnienie w zakresie kwoty 3000 zł od dnia 25 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,;

- kwotę 15.089,53 zł tytułem odszkodowania z odsetkami:

- a. ustawowymi w zakresie kwoty 1.289,53 zł od dnia 7 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku;
- b. ustawowymi za opóźnienie w zakresie kwoty 1.289,53 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- c. ustawowymi za opóźnienie w zakresie kwoty 13.800 zł od dnia 25 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Nadto sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2917 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwoty 1741,76 złotych tytułem nie pokrytych kosztów sądowych.

Sąd I instancji oparł swe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 20 stycznia 2014 roku w Ł. G. L. przechodząc chodnikiem przy posesji położonej przy ul. (...) pod numerem 49 poślizgnęła się na jego oblodzonej powierzchni i upadła , doznając obrażeń ciała. Pierwsza pomoc została udzielona poszkodowanej przez świadków zdarzenia. Z uwagi jednak na nasilenie odczuwanych dolegliwości na miejsce wezwana została jednostka pogotowia ratunkowego.

W okresie zdarzenia pogoda była trudna z uwagi na gołoledź. Nawierzchnia przy ulicy (...) w czasie zdarzenia była śliska i oblodzona. Chodnik nie był pokryty śniegiem; w chwili wypadku nie było na nim śladów usuwania skutków zimy.

Za zabezpieczenie obszaru miejsca zdarzenia przed skutkami zimy odpowiadała Usługi (...) s.c. A. M.. Podmiot odpowiedzialny objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej przez pozwane Towarzystwo.

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przewieziona do szpitala MSWiA w Ł., gdzie wykonano zestaw badań. RTG biodra prawego wykazało wystąpienie złamania przezkrętarzowego kości uda prawego bez przemieszczenia. G. L. została zwolniona do domu po wykonaniu wstępnych badań, jednakże z uwagi na charakter złamania przez okres 6 tygodni nie mogła poruszać kończyną unieruchomioną przy pomocy buta derotacyjnego. W tym okresie dwukrotnie była przewożona do szpitala w celu wykonania badań kontrolnych.

Pomimo stosowania się do zaleceń lekarzy w zakresie nieobciążania kończyny, sprawność powódki nie uległa poprawie. Z uwagi na powyższe, G. L. odbyła sesję rehabilitacji w Ł. oraz udała się na turnus rehabilitacyjny w ośrodku w B..

Zabiegi te nie przyniosły jednak poprawy, co skutkowało koniecznością wykonania operacji wszczepienia endoprotezy prawego biodra.

Przed zdarzeniem powódka leczyła się ortopedycznie, w 2012 roku przeszła zabieg wszczepienia endoprotezy lewego biodra.

Z uwagi na dolegliwości bólowe oraz konieczność unieruchomienia powódka nie mogła sama wykonywać nawet najprostszych czynności dnia codziennego i wymagała w tym zakresie pomocy i wyręki ze strony osób trzecich.

Ponadto, ze względu na występujące u niej dolegliwości bólowe, powódka przyjmowała środki przeciwbólowe oraz inne zalecone przez lekarzy specjalistów w okresie zrostania biodra. Łączne wydatki z tego tytułu wynosiły 204,54 zł. G. L. ponosiła także wydatki związane z konsultacją ortopedyczną w kwocie 100 zł oraz inne związane z leczeniem i rehabilitacją - zakup ortozy derotacyjnej stopy za kwotę 320 zł, wynajęcie łóżka rehabilitacyjnego za 160 zł oraz zakup odpowiedniego materaca za 34,99 zł. Oprócz powyższych wydatków, powódka poniosła jeszcze inne koszty związane z rehabilitacją (wynajem łóżka rehabilitacyjnego z materacem) w kwocie 470 zł.

Pismem z dnia 10 marca 2014 roku powódka dokonała zgłoszenia szkody pozwanemu Towarzystwu, domagając się jednocześnie zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 35.000 zł oraz odszkodowania w wysokości 480 zł, a ponadto także kwoty 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, z kolei pismem z dnia 29 kwietnia 2014 r. rozszerzyła żądanie o kwotę 819,53 zł. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwana nie uznała swojej odpowiedzialności za powstanie szkody i w decyzji oznaczonej datą 6 czerwca 2014 r. odmówiła przyznania świadczeń.

Sąd I instancji ustalił, że w wyniku zdarzenia szkodzącego z dnia 20 stycznia 2014 roku, że powódka doznała złamania przekrętarzowego prawej kości udowej bez przemieszczenia odłamów. W okresie nastąpienia zdarzenia szkodzącego występowały już u niej zmiany zwyrodnieniowe w obrębie prawego stawu biodrowego oraz stan po wszczepieniu endoprotezy lewego stawu biodrowego. Następstwa zdarzenia szkodzącego spowodowały u G. L. wystąpienie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 10 procent.

Zakres cierpień fizycznych doznanych przez powódkę był znaczny, z uwagi na konieczność korzystania przez okres sześciu tygodni z buta derotacyjnego, pobytu w szpitalu oraz konieczności chodzenia przy pomocy kul i korzystania z zabiegów rehabilitacyjnych.

Powódka wymagała opieki ze strony osób trzecich w wymiarze około 8 godzin dziennie w okresie pierwszych 2 miesięcy, następnie przez kolejne 7 miesięcy w wymiarze około 4 godzin dziennie, przez kolejne dwa miesiące zaś - przez około 1 godzinę dziennie. Obecnie powódka nie wymaga już opieki i wyręki ze strony innych osób.

Leczenie powódki zostało zakończone, zaś rokowania na przyszłość określić można jako raczej dobre.

W konsekwencji dokonanych ustaleń Sąd I instancji uznał, iż powództwo było zasadne i podlegało uwzględnieniu.

Stwierdził, że w przedmiotowej sprawie po stronie pozwanych występują dwa podmioty, których odpowiedzialność ukształtowana jest w oparciu o inną podstawę prawną.

Odpowiedzialność pozwanej (...) Spółki Akcyjnej oparta jest na podstawie umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, zawartej pomiędzy nią a podmiotem odpowiedzialnym za usuwanie skutków zimy na obszarze nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...).

W następstwie przeprowadzonych w postępowaniu dowodów z dokumentów w aktach sprawy (umowa zlecenia oraz polisa ubezpieczeniowa), jak również przesłuchania świadka A. M., Sąd Rejonowy ustalił, iż odpowiedzialność za usuwanie skutków zimy na terenie obejmującym miejsce wystąpienia zdarzenia szkodzącego w okresie powstania szkody ponosiła A. M. prowadząca działalność pod firmą Usługi (...) s.c. Powyższe twierdzenia powodują uznanie podniesionego przez pozwaną zarzutu braku legitymacji procesowej biernej za niezasadny. Obowiązek A. M. wynika zarówno z umowy z dnia 1 lutego 1995 roku, jak i z zeznań świadków, w tym samej A. M.. Trafną argumentację w tym zakresie w ocenie Sądu Rejonowego wskazała powódka w piśmie procesowym z dnia 23 marca 2017 roku odnosząc się zarówno do Polskiej Klasyfikacji Działalności, jak i kwestii reprezentacji spółki cywilnej. Oczywistym jest bowiem, iż

pod formą spółki cywilnej działają jej wspólnicy. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej wyrażonym w piśmie z dnia 14 kwietnia 2007 roku powódka wskazała zatem podstawę dochodzonego roszczenia.

Podmiot zobowiązany do utrzymania w należyтым stanie nawierzchni na zarządzanym przez siebie terenie, odpowiada na podstawie art. 415 k.c. w oparciu o ukonstytuowaną w tym przepisie zasadę winy.

Ponieważ brak winy zarządcy był kolejnym zarzutem podniesionym przez ubezpieczyciela w odpowiedzi na pozew, Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią art. 415 k.c, kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zawinione wyrządzenie szkody oznacza spowodowanie szkody nie tylko na skutek naruszenia obowiązku wynikającego z przepisów prawa, lecz także na skutek każdego innego obiektywnie naganego zachowania (tj. działania lub zaniechania), które narusza przyjęte w danej sferze stosunków międzyludzkich standardy postępowania, a zwłaszcza reguły ostrożności i starannego działania lub zasady współżycia społecznego (por. w tej kwestii wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 287/09, OSP 2012/10/95 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2003 r., III CK 34/02, OSP 2005/4/54). W szczególności, obiektywnie naganne jest niestaranne i nieodpowiadające regułom ostrożności postępowanie podmiotu prowadzącego działalność zawodową lub gospodarczą w danej dziedzinie, od której prawidłowego wykonywania zależy bezpieczeństwo szerokiego, z góry nieokreślonego kręgu osób. Podmiot, który odpłatnie podejmuje się wykonywania określonego rodzaju działalności służącej zapewnieniu bezpieczeństwa z góry nieokreślonemu kręgowi osób, powinien działalność tę wykonywać z należytą starannością i w sposób odpowiadający regułom ostrożności związanym z celem tej działalności. Naruszenie takich reguł przez ten podmiot rodzić może nie tylko odpowiedzialność za nienależyte wykonanie umowy lecz również odpowiedzialność deliktową za szkodę poniesioną przez osobę trzecią, na skutek nieprawidłowego (tj. niestaranego lub nieostrożnego) wykonywania określonej działalności.

Zdaniem Sądu I instancji, wystąpienia szkody na skutek nie usunięcia skutków zimy w odpowiednim czasie jest okolicznością zawinioną przez wskazany uprzednio podmiot. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów z zeznań świadków wynikało jednoznacznie, iż w chwili zdarzenia miejsce, w którym powódka uległa wypadkowi było oblodzone, śliskie i nie posypane piachem bądź innym środkiem. Okoliczności te jednoznacznie pozwalają na przypisanie winy, a co za tym idzie - także stwierdzenia, iż podmiot obciążony z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej ponosi odpowiedzialność za następstwa przedmiotowego zdarzenia.

W rozważanym stanie faktycznym następstwem zdarzenia szkodzącego jest naruszenie czynności narządów ciała powódki i to w związku z tą szkodą powódka domaga się świadczenia. Dlatego też zastosowanie znajdują przepisy art. 444 i 445 k.c. Nie stanowią one samodzielnej podstawy odpowiedzialności, a jedynie formułują roszczenia, służące poszkodowanemu w wypadku, gdy inna osoba odpowiada za uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, którego doznał. W konsekwencji dla przyjęcia, że roszczenia takie służą, koniecznym jest uprzednie przesądzenie samej zasady odpowiedzialności, wynikającej z innego przepisu - w przedmiotowym przypadku art. 415 k.c. Stanowią one jedynie *lex specialis* w stosunku do art. 363 k.c, statuującego ogólne reguły, którym winno odpowiadać naprawienie szkody. Art. 444 normuje naprawienie szkody wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Przez uszkodzenie ciała należy rozumieć naruszenie integralności tkanek lub narządów organizmu ludzkiego, natomiast przez rozstrój zdrowia - wywołanie zakłóceń w działaniu tych narządów, które nie polegają na dokonaniu jakichś zmian fizycznych. Obowiązane do naprawienia szkody na podstawie art. 444 mogą być wszelkie podmioty ponoszące odpowiedzialność w oparciu o którąkolwiek z zasad, także - jak w stanie faktycznym będącym podstawą rozważań - na zasadzie winy, przy przejściu odpowiedzialności przez zakład ubezpieczeniowy.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji rozważył roszczenie powódki w zakresie zadośćuczynienia i zważył, co następuje. Przewidziane w art. 445 k.c. uprawnienie do dochodzenia odpowiedniej sumy jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie pozwala, w przeciwieństwie do odszkodowania, na ustaleniu wysokości świadczenia w oparciu o rzeczywiście poniesione straty majątkowe. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia wieku poszkodowanego, stopnia cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywności i

czasu trwania, nieodwracalności następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwa, oszpeceń), rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, poczucia nieprzydatności społecznej, bezradności życiowej oraz innych podobnych czynników. Kompensacyjny charakter zadośćuczynienia wymaga nadto, aby przedstawiało ono ekonomicznie odczuwalną wartość, utrzymaną w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 maja 2016 r., sygn. akt I ACa 1190/15).

W oszacowaniu rozmiaru zadośćuczynienia punktem wyjścia była dla Sądu I instancji opinia biegłego ortopedy, który oszacował, iż zdarzenie szkodzące skutkowało wystąpieniem u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 10 procent. Ponadto zdarzenie wiązało się dla niej z bólem fizycznym i cierpieniem o znacznym natężeniu, wiążącym się z koniecznością unieruchomienia kończyny oraz przejścia zabiegu wszczepienia endoprotezy, a także długotrwałej rehabilitacji.

W zgodzie z wnioskami biegłego pozostają w ocenie Sądu Rejonowego również zeznania powódki - pomimo iż opisywane przez nią cierpienia wynikały zarówno z faktu uszczerbku doznanego wskutek zdarzenia, jak również wcześniejszej choroby skutkującej wszczepieniem endoprotezy w lewe biodro powódki. Wskazywały one bowiem jednoznacznie, iż w okresie po dacie zdarzenia była ona ograniczona ruchowo, nie mogła wykonywać samodzielnie nawet najprostszych czynności, zaś nawet po upływie kilku lat odczuwa niepokój chodząc po zaśnierzonych i oblodzonych chodnikach.

Mając na uwadze wszystkie powyższe dolegliwości, Sąd Rejonowy uznał, iż żądana przez powódkę kwota 18.000 zł odpowiada stopniowi doznanych przez nią krzywd i cierpień. Przyznanie wyższej kwoty stanowiłoby po jej stronie nadmierne przysporzenie, niższa zaś mogłaby doprowadzić do niepełnego naprawienia krzywd doznanych wskutek zdarzenia szkodzącego i w efekcie nawet wzmóc dolegliwości poprzez uczucie niskiej wartości osoby powódki. W przedmiocie powyższego Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku.

Oprócz zadośćuczynienia, powódka w postępowaniu dochodziła również odszkodowania za koszty leczenia oraz opieki i wyreki ze strony osób trzecich. W tej kwestii Sąd Rejonowy zważył, co następuje. Art. 444 § 1 k.c. stanowi, iż naprawienie szkody na osobie obejmuje wszystkie koszty wynikłe z powodu rozstroju zdrowia. Na wymiar odszkodowania mają zatem wpływ wszystkie koszty, które w danych okolicznościach należy uznać za racjonalne i uzasadnione. Poszkodowany nie ma obowiązku dołożenia starań, aby obowiązek naprawienia szkody był jak najmniejszy (np. nie można mu postawić zarzutu, że korzystał z porad wybitnego lekarza, jeśli było to uzasadnione stanem zdrowia po doznanych uszczerbku). Poszkodowany nie może jednak domagać się wynagrodzenia wydatków obiektywnie niepotrzebnych, których czynienie wynikało jedynie z subiektywnych wyobrażeń o stanie własnego zdrowia (np. konsultacja u znanego chirurga po zadraśnięciu palca). (Ciszewski Jerzy (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2014). Tezę powyższą potwierdza także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2016 roku (III CZP 63/15), zgodnie z którą świadczenie ubezpieczyciela w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także uzasadnione i celowe koszty leczenia oraz rehabilitacji poszkodowanego niefinansowane ze środków publicznych.

W zakresie poniesionych przez powódkę kosztów związanych z jej leczeniem i rehabilitacją, Sąd I instancji oparł się na przedstawionych przez nią faktur i rachunków, opiewających na łączną kwotę 819,53 zł. Ponadto, w ocenie Sądu, na uwzględnienie zasługiwało także żądanie zwrotu kosztów związanych z wynajęciem łóżka i materaca rehabilitacyjnego w kwocie 470 złotych.

Z kolei w przedmiocie oceny wymiaru pomocy osób trzecich Sąd Rejonowy oparł się na przeprowadzonym w sprawie dowodzie z opinii biegłego z zakresu ortopedii. Stosownie do treści opinii, powódka wymagała opieki i wyreki ze strony osób trzecich w wymiarze około 8 godzin dziennie w okresie pierwszych 2 miesięcy, następnie przez kolejne 7 miesięcy w wymiarze około 4 godzin dziennie, przez kolejne dwa miesiące zaś - przez około 1 godzinę dziennie. Przy uwzględnieniu stawki 10 zł brutto za godzinę świadczonej pomocy, zasadnym było oszacowanie wartości udzielonych na rzecz powódki świadczeń w tym zakresie na kwotę 13.800 zł i taką też kwotę Sąd tytułem odszkodowania zasądził.

Jednocześnie, odnosząc się do podniesionej przez pozwaną w odpowiedzi na rozszerzenie powództwa tezy, jakoby szacowanie wartości pomocy udzielonej przez członków rodziny w pieniądzu było „nieporozumieniem”, Sąd Rejonowy podniósł, że aktualne orzecznictwo jednoznacznie przyjmuje, iż w dyspozycji art. 444 § 1 k.c. mieszczą się także koszty opieki nad osobą poszkodowaną, jeżeli opieka osoby trzeciej stała się niezbędna z uwagi na uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia wywołane czynem niedozwolonym, o ile oczywiście nie doszło do ich refundacji w ramach przyznanej z datą wsteczną renty z tytułu zwiększonych potrzeb (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dn. 23 września 2016 r., sygn. akt I ACa 310/16).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd przyznał na rzecz powódki tytułem odszkodowania łącznie kwotę 15.089,53 zł, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

Od zasądzonych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia kwot Sąd zasądził odsetki w oparciu o przepis art. 481 k.c.

Z uwagi na treść ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830) Sąd rejonowy zasądził odsetki od zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty 18.000 złotych w sposób następujący:

Od kwoty 15.000 zł, objętej żądaniem pozwu, Sąd I instancji zasądził odsetki:

- ustawowe w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 roku za okres od 7 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku,
- ustawowe za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Od dalszej kwoty 3.000 zł wyrażonej w rozszerzeniu powództwa z dnia 23 marca 2016 r. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku za okres od dnia 25 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

W zakresie kwoty odszkodowania w wysokości 15.089,53 złotych sąd I instancji mając na względzie powyższe konstatacje zasądził odsetki w następujący sposób:

Od kwoty 1.289,53 złotych, objętej żądaniem pozwu, sąd zasądził odsetki:

- ustawowe w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 roku za okres od 7 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku ;
- ustawowe za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Od dalszej kwoty 13.800 złotych wyrażonej w rozszerzeniu powództwa z dnia 23 marca 2016 roku sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 roku za okres od 25 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty te złożyła się częściowa opłata od pozwu w kwocie 500 złotych, wynagrodzenie adwokata w kwocie 2400 złotych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Nadto sąd nakazał pobranie od pozwanego nieuiszczonych kosztów sądowych w łącznej kwocie 1741,76 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności umowy o świadczenie usług utrzymania terenu zawartej przez ubezpieczoną ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Osiedle (...)” w Ł. i w konsekwencji uznanie, że ubezpieczona była odpowiedzialna za utrzymanie terenu także względem osób trzecich, w sytuacji, gdy zgodnie z umową ubezpieczona zobowiązała się do wykonania określonych usług jedynie wobec spółdzielni mieszkaniowej, na której ciążył ustawowy obowiązek utrzymania terenu, a zatem w sytuacji, gdy jej ewentualna odpowiedzialność jest ograniczona jedynie do odpowiedzialności wobec drugiej strony umowy za niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem skutkowało uznaniem odpowiedzialności pozwanej za szkodę powódki;

b) art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przy całkowitym pominięciu dowodów z zeznań świadków J. S., K. P. oraz A. M. oraz dowodów z dokumentów w postaci kopii kalendarza J. S., kopii kalendarza pracownika ubezpieczonej kontrolującego prace, pisemnego oświadczenia K. P. oraz informacji z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej i bezkrytyczne uznanie przez Sąd za wiarygodne zeznań powódki oraz zeznań świadków E. F. i E. N. w zakresie ich twierdzeń co do warunków atmosferycznych panujących w dniu wypadku powódki oraz stanu chodnika, na którym doszło do upadku, w sytuacji, gdy pominięte przez Sąd spójne i wzajemnie się uzupełniające dowody, przemawiają za uznaniem, że twierdzenia powódki i powołanych przez nią świadków we wskazanym wyżej zakresie nie polegają na prawdzie, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy bowiem doprowadziło do poczynienia przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia i w konsekwencji przypisania pozwanej odpowiedzialności za szkodę powódki;

c) art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez niewyjaśnienie podstaw i przyczyn pominięcia przy ustalaniu stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia dowodów z dokumentów w postaci zeznań świadków J. S., K. P. oraz A. M. oraz dowodów z dokumentów w postaci kopii kalendarza J. S., kopii kalendarza pracownika ubezpieczonej kontrolującego prace, pisemnego oświadczenia K. P. oraz informacji z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz poprzez uchylenie się przez Sąd od dokonania ich oceny, a w konsekwencji brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co ma wpływ na wynik sprawy, bowiem uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska Sądu, a braki uzasadnienia we wskazanym zakresie uniemożliwiają weryfikację sfery motywacyjnej wyroku, dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia i poddanie go kontroli instancyjnej;

a w konsekwencji naruszenie:

d) art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej u.k.s.c.) - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i obciążenie pozwanej kosztami procesu w całości, w sytuacji, gdy przy prawidłowym rozstrzygnięciu kosztami procesu w całości winna zostać obciążona powódka;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 415 w zw. z art. 361 § 1 w zw. z art. 822 § 1 w zw. z art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (dalej k.c.) - poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i uznanie bezprawności działania ubezpieczonej, a nadto uznanie, że zawinione działanie ubezpieczonej było przyczyną zdarzenia z udziałem powódki i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowania, w sytuacji, gdy brak było podstaw do przypisania ubezpieczonej odpowiedzialności za zaistnienie zdarzenia z udziałem powódki, a w konsekwencji brak było podstaw do obciążenia pozwanej odpowiedzialnością odszkodowawczą za szkodę powódki będącą jego wynikiem;

b) art. 5 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach - poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji uznanie bezprawności działania ubezpieczonej, w sytuacji, gdy zgodnie z powołanymi przepisami ustawowy obowiązek zimowego utrzymania chodnika, na którym doszło do wypadku powódki ciążył na Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w Ł., a zatem tylko ww. podmiotowi można

przypisać bezprawność działania w przypadku zaniechania wykonania ciężącego na nim obowiązku, a w konsekwencji tylko ten podmiot mógłby ponosić odpowiedzialność względem powódki;

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszym rzędzie konieczne jest odniesienie się do zarzutów naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania, bowiem jedynie prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne mogą być podstawą prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego.

Wprawdzie częściowo zasadny jest zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c., jednak Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 2 sierpnia 2017 r. (I ACa 1780/16 Lex 2365574), iż dla skuteczności zarzutu obrazy przepisów postępowania konieczne jest wykazanie przez skarżącego, że uchybienie sądu w tym zakresie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Rejonowy nie wskazał wprawdzie w swym uzasadnieniu z jakich przyczyn odmówił wiary czy też pominął zeznania świadków J. S. i K. P. odnośnie działań podejmowanych przez pracowników A. M. w dniu zdarzenia w celu zapobieżenia skutkom zimy czy też pismo pisma Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Motywy, jakie kierowały sądem, da się jednak wywieść z ustalonego przez sąd stanu faktycznego. Wprawdzie istotnie z pisma Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej wynika, iż w dniu 20 stycznia 2014 roku w wyniku pomiaru i obserwacji warunków atmosferycznych na stacji Ł. -L. w godzinach 4.00-4.19 zanotowano opad śniegu z deszczem, w godz. 4.19-7.50 notowano opad marznącego deszczu powodujący gołoledź, w godz. 6.30-7.25 notowano opad ziaren lodowych, zaś w godz. 8.49-9.29 odnotowano opad marznącego deszczu powodujący gołoledź. Pismo to wspiera jednak ustalony przez sąd stan faktyczny, nie zaś go podważa. Z pisma tego jednoznacznie wynika, iż w dniu zdarzenia warunki były trudne, i mogło być ślisko.

Kwestia zaś dania wiary zeznaniom świadków J. S. i K. P. jest obojętna z punktu widzenia trafności ustalonego stanu faktycznego. Po pierwsze, z żadnego fragmentu zeznań tych świadków nie wynika, aby miejsce, w którym doszło do zdarzenia, w jego momencie było posypane piaskiem. Są to zeznania ogólnikowe, zaś zdjęcie do którego odnosi się świadek S. na k. 95 zostało wykonane w dniu zdarzenia, jednak ok. godz. 13.45, i w żadnym stopniu nie odzwierciedla stanu chodnika 3 godziny wcześniej. Świadek P. potwierdził, iż w tym dniu sypał piachem i solą od samego rana, i że zimą swe obowiązki wykonuje na okrągło. Jego zeznania w zakresie posypania piaskiem fragmentu chodnika, na którym doszło do zdarzenia, stoją jednak w jawnej sprzeczności z przesłuchaniem powódki, jak i zeznaniami świadków E. F. i E. N., które są osobami obcymi dla stron, i nie mają żadnego interesu w tym, aby zeznawać na korzyść jednej ze stron. K. P. zaś, jako osoba bezpośrednio odpowiedzialna za odśnieżanie fragmentu chodnika, na którym doszło do zdarzenia, interes taki ma.

W konsekwencji przyjąć należało, iż niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c.

Stosownie do powołanego przepisu, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W niniejszej sprawie, pomimo pominięcia przy ustalaniu stanu faktycznego dokumentu w postaci pisma z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz wąskiego zakresu zeznań świadka J. S. i K. P., sąd prawidłowo walaor wiarygodności przydał najistotniejszym w sprawie świadkom i opiniom, a jego ocena w tym zakresie nie uchybia w żadnym stopniu regułom logiki i zasadom doświadczenia życiowego. To ocena materiału dowodowego forsowana przez pozwanego regułom tym uchybia.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia przez sąd przepisów prawa materialnego tj. art. 415 k.c w zw. z art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i 444 § 1 k.c oraz art. 5 ust.1 pkt 4 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Trafnie wywiódł sąd i Instancji, iż zasadą odpowiedzialności ubezpieczonego przez pozwanego podmiotu jest art. 415 k.c.

Wprawdzie istotnie w myśl 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach to na właścicielu nieruchomości czy w realiach niniejszej sprawy- Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w Ł. ciąży obowiązek uprzątnięcia m.in. błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, jednak nie sposób nie zauważyć, iż na mocy umowy z dnia 1 lutego 1995 roku obowiązek ten został powierzony firmie (...) vel M..

W myśl art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Powierzenie wykonania czynności drugiemu, w rozumieniu art. 429 k.c., nie jest ograniczone. Może mieć charakter jednorazowy lub dotyczyć pewnego zespołu czynności; czynności te mogą polegać na działaniu lub zaniechaniu; mogą to być czynności faktyczne lub prawne, proste lub złożone, tj. wymagające wiedzy specjalistycznej; powierzenie może być odpłatne lub nieodpłatne. Powierzenie drugiemu wykonania czynności, w rozumieniu art. 429, może być dokonane przez powierzającego bądź osobiście, bądź też przez inną osobę, która sprawuje w określonym zakresie zarząd jego spraw i z jego woli w tym zakresie działa w jego imieniu.

Skoro Spółdzielnia Mieszkaniowa pierwotnie zobowiązana do utrzymania czystości na chodniku, na którym doszło do zdarzenia, powierzyła wykonywania czynności m.in. w zakresie zimowego utrzymania w czystości tegoż chodnika firmie (...) vel M. to ta ostatnia ponosi względem powódki odpowiedzialność za wykonanie tego zadania na gruncie art. 415 k.c. Wbrew twierdzeniom pozwanego, możliwe jest przeniesienie w drodze umowy tegoż obowiązku na podmiot zawodowo trudniący się wykonywaniu czynności danego rodzaju. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2015 r. I ACa 1547/14 LEX nr 1730153)

Jednocześnie poza zakresem zainteresowania sądu I instancji jak i Sądu Okręgowego pozostaje ewentualna odpowiedzialność Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” względem powódki na gruncie art. 415 k.c. z uwagi na np. nienależyty nadzór nad firmą (...), jak i ewentualna odpowiedzialność kontraktowa ubezpieczonej względem tego podmiotu w sytuacji nienależytego wykonania jego zobowiązania z tytułu umowy z dnia 1 lutego 1995 roku. Zgodnie bowiem z ugruntowanym orzecnictwem jeżeli nawet podmiot powierzający dana czynność jest zwolniony od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, to nie jest zwolnione od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem (wyrok SN z 24 maja 2007 r., II CSK 113/07, LexPolonica nr 1434168). Jak już jednak wskazano powyżej, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” nie była pozwany w sprawie, zatem kwestia jej odpowiedzialności jest obojętna z punktu widzenia trafności rozstrzygnięcia sądu I instancji.

Za firmę (...) vel M. odpowiada zaś pozwana na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c.

W konsekwencji nietrafny jest także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 98 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych.

W konsekwencji apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej w kwocie 1800 złotych ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U z 2015 roku, poz. 1804)